

Jutro rozpoczyna się konferencja genewska

GENEWA (PAP) W poniedziałek o godz. 14.30 GMT w wielkim Pałacu Narodów w Genewie rozpocznie się pierwsze posiedzenie konferencji ministrów spraw zagranicznych Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji. Uroczystego otwarcia obrad dokona gospodarz Pałacu Narodów, sekretarz generalny ONZ — Dag Hammarskjöld. Na pierwszym posiedzeniu przewodniczyć będzie brytyjski minister spraw zagranicznych — Selwyn Lloyd. Podczas następnych posiedzeń przewodnictwo obrad będzie się kolejno zmieniało.

Konferencja toczy się będzie w sali, w której w roku 1955 odbyła się konferencja szefów rządów 4 mocarstw.

Cała Genewa żyje konferen-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Cena 50 gr

Głos

CZY TEL NIK

Dziś w numerze:
Nowy Świat

WIELKOPOLSKI

Rok XV Wydanie AB Poznań, niedziela-poniedziałek, 10-11 V. 1959 Nr 110 (4748)

W 14 rocznicę zwycięstwa nad hitleryzmem

Robotnicy całej Europy wzywają do zaprzestania zbrojeń

Konferencja związkowców Europy w Görlitz



Teraz albo nigdy — mówiono w obozie naszych kolarzy. Wiadomo bowiem, że właśnie na długich etapach — takich jak z Pragi do Brna, długości 225 km, mamy coś do powiedzenia. Nie jesteśmy bowiem szybcy. Kolarze polscy charakteryzują się wytrzymałością przyswojonych turów. Powinny więc nadrobić.

Takie prognozyki wysuwał trener polskiej reprezentacji — Nowoczek. I sprawdziło się. Wkrótce po starcie, do przodu wychodzi Głowaty. Jedzie on w czołówce z jednym z Rumunów. Długo jednak nie trwała radość tego kolarza. Do mety daleko, a tymczasem w głównej grupie organizują się posęgi. Jedzie w nim Podobas. Wkrótce ucieczka zlikwidowana. Tymczasem z głównego pelotonu wyskakuje nowa grupa: kapitan naszej drużyny Fornalczyk oraz Staszek Gazda, którzy jadą w doborowym towarzystwie Niemców. Gazda niestety nie wytrzymuje tempa. Na jednym z podejść Polak odpada i zostaje wchłonięty przez zasadniczą grupę.

Teraz już czołówkę tworzy kilkunastu kolarzy. Wśród nich jadą Polacy Fornalczyk i Podobas. Początkowo minął, dwie. Potem przewaga wzrasta. Obliczamy już różnicę, dzielącą czołową grupę od następnych kolarzy, na około 10 minut. W perspektywie Brno.

Czołówka nie zmienia się. Na 172 km od startu w czołówce znajduje się nadal około 20 kolarzy. Wśród nich Anglik Bedwell, Fornalczyk, Adler, Schur, Wostriakow, Melichow, Krivka, Christow, Haskell i Podobas. Dopiero około 8 minut za nimi jedzie dalsza grupa. To jest naprawdę sukces! Dzieli ich od następnej grupy około 10 minut. Teraz już wiemy, że prawdopodobnie przeskoczymy aż na czwartą pozycję. Nasi rywale znajdują się daleko w tyle. Włosi, którzy zadziwiali miłośników kolarstwa swą brawurą jadą, jadą już tylko we trójkę. Po ostatnim etapie do Pragi wycofało się z ich drużyny aż trzech zawodników. Wczoraj wsiadli oni na samolot odlatujący do słonecznej Italii. Również lider wyścigu wyścigu Venturelli jedzie w dalszej grupie. Belgowie, których asy atutowe Vindevoel i Vandervecken mieli krakę, cofnęli się na pomoc do dalszych. Czyli etap do Pragi, to sukces. Minęliśmy wielu rywali.

Nie danym nam jednak było zająć radości indywidualnego zwycięstwa. Etapową linię jako pierwszy przejechał Adler — NRD — przed Melichowem — ZSRR i Schurem — NRD, który prawdopodobnie po ostatnim etapie został przodownikiem wyścigu. Czwartym był Fornalczyk. Podobas przyjechał jako siódmy. Około 12 minut za zwycięzcą przyjechała dalsza grupa, a wśród kilkunastu kolarzy zameldował się na mecie Staszek Gazda. Tak więc możemy liczyć nieoficjalnie na IV miejsce w klasyfikacji zespołowej, i przyjemne zmiany w punktacji.

WYNIKI INDYWIDUALNE VI ETAPU

1. VINDEVOEL	4:46.28
2. de Wolf	4:47.06
3. Kapitonow	4:47.50
4. Moiceanu	
14. GAZDA	
15. FORMALCZYK	
21. CZARNECKI	

Na miejscach od 29 do 62 zostali sklasyfikowani Polacy PODOBAS i PRUSKI

33. GŁOWATY	5:41.36
-------------	---------

Polacy postawili va banque... i „odkuli się”

Etap wygrał jednak Adler

WYNIKI DRUŻYNOWE VI ETAPU

1. BELGIA	14:22.54
2. ZSAR	14:23.30
3. Rumunia	14:23.30
4. Włochy	
5. NRD	
6. Holandia	
7. POLSKA	
8. Szwajcaria	
9. Francja	
10. Monaco	
11. Bulgaria	
12. CSR	
13. Anglia — ten sam czas.	

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO 6 ETAPACH

1. VENTURELLI	24:12.22
2. Vanderwecken	24:13.56
3. Geldermans	24:14.21
4. Schur	24:14.53
17. GAZDA	24:20.50
21. FORMALCZYK	24:24.15
34. PODOBAS	24:35.04
50. PRUSKI	24:46.24
51. CZARNECKI	24:47.48
94. GŁOWATY	27:09.45

WYNIKI DRUŻYNOWE PO 6 ETAPACH

1. NRD	72:47.44
2. Belgia	72:50.04
3. Włochy	72:50.31
4. ZSRR	72:51.28
5. Rumunia	73:02.04
6. Bulgaria	73:05.19
7. Anglia	73:05.40
8. Holandia	73:06.01
9. CSR	73:08.03
10. POLSKA	73:11.49

LOTNE FINISZE I PILNO — Adler; II ROKI — CZANY — Adler.

PREMIA GÓRSKA KRASNE UDOLI — 1. Epalle, 2. Christow, 3. Stoica, 4. Fornalczyk.

Na szóstym etapie wycofało się 3 zawodników włoskich — Bampi, Gaggioli i Zorzi oraz Jugosłowianin Petrovic.



GÖRLITZ (PAP) W Görlitz, w reprezentacyjnym gmachu Stalthele rozpoczęły się w piątek, 8 bm. trzydniowe obrady konferencji związków zawodowych i robotników Europy. Obrady toczą się w 6 językach: niemieckim, angielskim, francuskim, polskim, czeskim i rosyjskim. Konferencji przysłuchuje się około 80 dziennikarzy.

Salę obrad ozdabia wielki transparent: „Walczy w jedności o zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami, o rozbrojenie i zakaz broni atomowej”.

Obrady konferencji otworzył Agostino Novella. Przekazał on uczestnikom obrad pozdrowienia od SFZZ, szczególnie gorące słowa kierując do robotników polskich i niemieckich, którzy — jak oświadczył — zjednoczeni na granicy pokoju nad Odrą i Nysą, zgłoszali uczestnikom konferencji tak gorące przyjęcie.

Następnie przemawiał w imieniu rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej wicepremier NRD — Heinrich RAU, przekazując konferencji pozdrowienia i życzenia skutecznych obrad.

Ponieważ rząd NRF usiłuje przeszkodzić zwołaniu konferencji genewskiej, delegacji zachodnoniemieckiej na tę konferencję — powiedział H. Rau — trzeba odmówić prawa występowania w imie-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Jak wiadomo, w dniu 7 bm. na drodze wiodącej z Katowic do Tych wydarzył się niebywały wypadek. Szosa na przestrzeni od 30 — 40 metrów zapadła się, a na jej miejscu powstała głęboka, sięgająca 70 metrów przepaść, której fragment widać na zdjęciu.

Fot. — M. Wesołowski, (Katowice)

Katastrofa kolejowa w Gołańczy

(Inf. wł.) 7 bm. około godziny 17.30 na stacji kolejowej w Gołańczy manewrujący parowóz wraz z ambulansem pocztowym uderzył tak silnie w skład pociągu osobowego, mającego wyjechać z Gołańczy do Chodzieży, że znajdujący się w pierwszym wagonie pasażerowie doznali obrażeń cieleśnych. 23 osoby zostały ranne, w tym 6 ciężko. Ciężko rannych skierowano do szpitali w Wągrowcu, Chodzieży i Szamocinie. Wypadków śmiertelnych nie było. Maszynista parowozu był Franciszek Janiszewski z Chodzieży. (kdw)

Poznański oddział PTE najruchliwszy w kraju

(Inf. wł.) Poznański Oddział Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego należy do najruchliwszych w kraju. Z informacji, uzyskanych 8 bm. na konferencji prasowej od prezesa oddziału — prof. dr. Z. ZAKRZEWSKIEGO, wiceprezesa doc. dr. J. WIERZBIKIEGO, członka zarządu oddziału — prof. dr. R. WASCHKO i sekretarza naukowego — adw. mgr. W. KARPISKIEGO, wynika, że Poznański Oddział pragnie jeszcze bardziej zaktywizować swą działalność w dziedzinie krzewienia wiedzy ekonomicznej w społeczeństwie oraz wnieść możliwie jak największy wkład w rozwiązywanie zadań ekonomicznych, postawionych przez III Zjazd Partii.

Temu celowi mają służyć m. in. planowane na jesień br. sesje naukowe na temat rachunku ekonomicznego w przedsiębiorstwie, rozszerzenie — o ile na to pozwolą skape środki — akcji wydawniczej (w druku i przygotowaniu doń jest już kilka prac naukowych); szkoleniowej — planuje się stopniowe przechodzenie na kursy długoterminowe i dalsze rozszerzenie tematyki; odczytowej — poprzez wzrost sieci delegatur oddziału w większych skupiskach, jak np.: Gniezno, Kalisz, Włocławek, Grudziądz itp., no i przede wszystkim codziennej pomocy praktykom.

16 milionów zł da Kalisz na budowę szkół

(Inf. wł.) Miejski Komitet Koordynacyjny Budowy Tysiąca Szkół obliczył, że od załóg zakładów kaliskich w ciągu roku wpłynę 2.700 tys. zł, co do roku 1965 da w sumie ponad 16 mln. zł. Będzie można za to wybudować trzy szkoły, w tym dwie podstawowe i jedną szkołę włościaniczą, szczególnie potrzebną Kaliszowi z uwagi na przemysł włościaniczy. (kp)



Danuta Starczewska (na zdjęciu) laureatka konkursu „Przekroju” gra główną rolę w nowym polskim filmie „Sygnaty”. Dotychczas widzieliśmy ją już w „Ostatnim strzale” i „Żołnierzu Królowej Madagaskaru”. CAF — fot. Okoński

Inauguracja Tygodnia Ziem Zachodnich

Sesja Rady Naczelnej TRZZ w Szczecinie

WARSZAWA (PAP) 9 bm. rozpoczęły się oficjalnie w kraju obchody Tygodnia Ziem Zachodnich. W wielu miastach i wsiach ogłoszono odczyty. Odbyły się spotkania z b. działaczami Polonii oraz wieczornice.

Poznański oddział PTE najruchliwszy w kraju

Na uwagę zasługuje fakt, że Poznański Oddział PTE obejmuje swym zasięgiem trzy województwa: poznańskie, bydgoskie i zielonogórskie. Coraz częściej z pomocy poznańskiego ośrodka korzysta także woj. koszaliński. (p. ch.)

Krótko

W drodze do Genewy Amerykański sekretarz stanu, Christian Herter wyjechał w piątek z Waszyngtonu do Genewy. Przed wyjazdem oświadczył on, że nie ma „zbyt wielkich nadziei” na sukces konferencji genewskiej. Delegacja rządowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej na konferencję ministrów spraw zagranicznych w Genewie opuściła w piątek po południu Berlin.

Pogrzeb red. Toronczyka

8 bm. dziennikarze warszawscy żegnali na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach red. Jana Toronczyka.

Zmarł Quarles

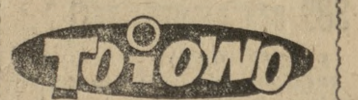
W piątek nad ranem zmarł niespodziewanie amerykański wice-minister obrony, Donald Quarles.

Pomnik braterstwa w Krakowie

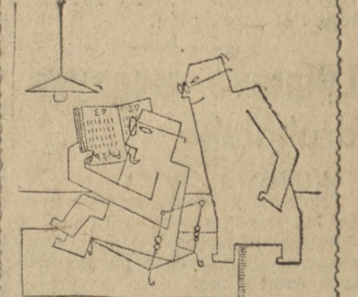
8 bm. dla uczczenia pamięci żołnierzy Armii Radzieckiej, którzy polegli przed 14 laty w walkach o oswobodzenie podwawelskiego grodu, odbyła się w Krakowie uroczystość odsłonięcia pomnika braterstwa.

Ty'e czytamy

Rozprawdzamy obecnie w kraju 567 tytułów pism, z czego 46 pozycji stanowią dzienniki, 114 tygodniki, pozostałe zaś tytuły — to dwutygodniki, miesięczniki, dwumiesięczniki, kwartalniki i wreszcie pisma ukazujące się nieregularnie. Jednorazowy nakład tych pism wynosi obecnie 19 mln. egzemplarzy.



ze świata, kraju, powiatu i mieszkań prywatnych —



znajdziesz w nowym numerze „KAKTUSA”

Delegacja ZSRR na konferencję genewską

MOSKWA (PAP)

Rada Ministrów Związku Radzieckiego mianowała na konferencję ministrów spraw zagranicznych w Genewie delegację w składzie: A. Gromyko — minister spraw zagranicznych ZSRR (szef delegacji), W. Zorin — zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR, J. Malik — ambasador ZSRR w W. Brytanii, M. Pierwuchin — ambasador ZSRR w NRD, A. Smirnow — ambasador ZSRR w NRF i A. Sol datow — członek kolegium MSZ ZSRR, kierownik wydziału krajów Ameryki w MSZ ZSRR — członkowie delegacji.

Radcami delegacji mianowani zostali: I. Iljczow, S. Bazarow, M. Charlamow, Ziemiowski, generał W. Kramar, W. Chwostow, G. Grubniakow, A. Aleksandrow, G. Slawin, A. Kowalow, O. Sielaninow.

W. Pieck odznaczony medalem Humboldta

BERLIN (PAP)

Zgodnie z decyzją komitetu obchodów ku czci wielkiego uczonego niemieckiego Aleksandra Humboldta prezydent NRD Wilhelm Pieck odznaczony został medalem Humboldta 1959 roku. Odznaczenie wręczył Wilhelmowi Pieckowi przewodniczący komitetu — prof. dr Ertel.

POWÓDZ W SZWECJI

Zalana wodą ulica w Torgasmon prowincji Dalecarlia

Fot. — CAF



Jutro konferencja genewska

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Do Genewy przybyć ma również włoski minister spraw zagranicznych Pella.

Dzisiaj przed południem odbędzie się separatystyczne posiedzenie delegacji zachodnich trzech mocarstw z udziałem ministra spraw zagranicznych Włoch i najprawdopodobniej ministra von Brentano.

Popłoch w Londynie

LONDYN (PAP)

W Londynie zdarzył się w piątek niecodzienny wypadek: w jednej z dzielnic zgłoszono stan pogotowia. Przyczyną tego zarządzenia jest kradzież tubki, zawierającej rad z autu lekarza. Policja przeszukuje całą dzielnicę, by znaleźć niebezpieczną tubkę, zanim złodzieje zakażą siebie i innych chorobą popromienną.

SOS czy kiepski żart

PARYŻ (PAP)

Niedaleko wybrzeża szwedzkiego wylowiono z morza butelkę, która zawierała kawałek papieru z napisem: „Ratujcie nas! Znajdujemy się obok Przylądka Farvel! Hans Hedtoft!”. Nie wiadomo, czy chodzi tu o żart w złym gatunku, czy też o autentyczne SOS, nadane z pokładu duńskiego statku — który niedawno zatonął wraz z załogą i 95 pasażerami.

Lilipucia maszyna drukarska

MOSKWA (PAP)

Pracownicy naukowo-badawczego Instytutu technologicznego w Jarosławiu skonstruowali płaską maszynę drukarską o bardzo małych rozmiarach.

Jej wysokość wynosi zaledwie 30 cm, a waga 120 kg. Jest to najmniejsza maszyna drukarska w ZSRR. W ciągu godziny drukuje ona około 2 tysięcy arkuszy.

Jedność robotników Europy w walce o zaprzestanie zbrojeń

(Ciąg dalszy ze str. 1)

niemców, lub choćby tylko w imieniu większości narodu niemieckiego

W konferencji w Górlitz — powiedział on — widzimy poparcie dla żądań zawarcia traktatu pokojowego, który umożliwi Niemcom zajęcie należnego im miejsca wśród równoprawnych narodów Europy.

Na wniosek przewodniczącego konferencji uchwalili porządek obrad streszczający

Francja uznaje linię Odra — Nysa bo nie chce silnych Niemiec

PARYŻ (PAP)

W korespondencji własnej z Bonn dziennik „Aurore” komentując rozmowy Debré-Adenauer stwierdza m. in., że bezprecedensowo Francja wiąże się wprawdzie w znacznej mierze z istnieniem dostatecznie silnego państwa niemieckiego, niemniej jednak zjednoczone Niemcy nie powinny stać się mocarstwem pretendującym do odegrania pierwszorzędnej roli w Europie Zachodniej.

Oficjalne uznanie linii Odra-Nysa — pisze „Aurore” — ma na celu ograniczenie ambicji Republiki Federalnej na Wschodzie, podczas gdy Paryż popiera jednocześnie jej stanowisko, jeżeli chodzi o zagadnienia Berlina zachodniego i zjednoczenia Niemiec.

się w jednym punkcie: solidar na akcja robotników i związków zawodowych o zawarcie traktatu pokojowego, o rozbicie i zakaz broni atomowej.

Następnie referat wygłosił sekretarz generalny światowej Federacji i Związków Zawodowych — Louis Saillant.

Przemówienie Louis Saillant

Louis Saillant oświadczył, iż w maju br. ludzie pracy w całej Europie stają na progu wielkich wydarzeń międzynarodowych. Byłoby nie do pomyślenia i niezrozumiałe, gdyby w takim okresie nie odezwał się głos klasy robotniczej tego kontynentu. W chwili, gdy zbiera się konferencja w Genewie — powiedział Louis Saillant — mamy wiele do powiedzenia ministrom spraw zagranicznych, którzy tam się spotkają.

Przypominając wszystkie akcje związkowe przeciwko odrodzeniu militarystyki niemieckiego mówca stwierdził:

Sądzimy — że wszystkie nasze inicjatywy w poważnej mierze przyczyniły się do obecnego osłabienia napięcia międzynarodowego. Potwierdziły one słuszność oceny zawartej we wszystkich rezolucjach w sprawie rozwoju sytuacji w Niemczech Zachodnich i w zachodnim Berlinie.

W dalszym ciągu referatu L. Saillant powiedział:

Wyposażając w broń atomową swoje siły zbrojne rząd niemiecki daje jawny dowód, że dąży do agresywnych celów. Zagroza on pokojowi narodów Europy prowadząc politykę odwetu i przekształcając ją w politykę państwową. Jedyny ze wszystkich rządów Europy rząd niemiecki wysuwa jawnie roszczenia terytorialne wobec swoich sąsiadów. Militaryści zajmujący odpowiedzialne stanowiska w aparacie państwowym i w życiu społecznym uszczupiają sobie prawa do terytoriów polskich, czeskosłowackich, austriackich, włoskich, francuskich i holenderskich.

MIESIĄC AKCJI NA RZECZ ROZWIĄZANIA PROBLEMÓW EUROPEJSKICH

Louis Saillant wysunął wniosek, aby konferencja związków zawodowych i robotników Europy opracowała memorandum skierowane do ministrów spraw zagranicznych, którzy spotkać się mają w Genewie. Memorandum to byłoby wyrazem jednolitej uczciwości konferencji i wspólną petycją do ministrów spraw zagranicznych. Zaproponował on wybranie delegacji, która wręczyłaby memorandum każdemu z czterech ministrów.

Mówca wyraził pogląd, że na leży powołać komisję złożoną z przedstawicieli wszystkich krajów reprezentowanych w konferencji dla opracowania jednolitego programu działania w walce o pokój i pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego. Należy też przedyskutować możliwość zorganizowania w krajach europejskich w czasie od 15 maja do 15 czerwca br. miesięcznej akcji na rzecz rozwiązania problemów europejskich, co dałoby możliwość ludziom pracy Europy wyrażenie swojego stanowiska. L. Saillant zaproponował wreszcie opracowanie apelu do ludzi

Brutalna napaść na lokal FPK

PARYŻ (PAP).

Jak donosi „Humanité”, w nocy z 6 na 7 maja grupa faszystowskich chuliganów napadła na lokal Francuskiej Partii Komunistycznej w XV dzielnicy Paryża. Zniszczyli oni okienne oraz powybijali szyby.

pracy Europy, który podkreśliłby wagę zachowania czujności wobec zagrożenia pokoju.

Na wczorajszym posiedzeniu konferencji w Górlitz przemawiał także przewodniczący delegacji polskiej, przewodniczący CRZZ — Ignacy Łoga Sowiński. Przemówienie to spotkało się ze szczególnie serdecznym i gorącym przyjęciem.

Demokracja na modłę niemiecką

Adenauer nie chce być prezydentem jeśli Etzel nie zostanie kanclerzem

BONN (PAP)

Jak informuje dziennik „Westfälische Rundschau”, kanclerz Adenauer zamierza zagrozić wycofaniem swej kandydatury na stanowisko prezydenta republiki w wypadku jeśli grupa parlamentarna CDU/CSU nie desygnuje obecnego ministra finansów Etzela na jego następcę.

Z tego względu, wbrew twierdzeniom niemieckich kół rządzących, jakoby decyzja w tej sprawie zapadła dopiero po wyborach prezydenta w dniu 1 lipca w Berlinie, Adenauer domaga się już dziś rozstrzygnięcia, ażeby mieć czas na wycofanie swej kandydatury. W wypadku gdyby Adenauer zdecydował się na ten krok, zamierza on jakoby zaproponować na prezydenta Etzela, a sam pozostać nadal kanclerzem, ryzykując nawet, że obrażony min. Erhardt ustąpi ze swego stanowiska.

Demonstracja Belgów przeciwko militarystom z Bonn

BRUKSELA (PAP)

Z okazji 14 rocznicy rozgromienia Niemiec hitlerowskich odbyła się w piątek w Brukseli z inicjatywy szeregu organizacji belgijskich masowa demonstracja. Uczestnicy demonstracji wznosili okrzyki przeciwko wkręszaniu militarysty w Niemczech Zachodnich i przeciwko polityce przygotowań do nowej wojny.

Optymizm w Genewie

GENEWA (PAP)

Przygotowania organizacyjno-techniczne do konferencji ministrów spraw zagranicznych są już na ukończeniu. W domu prasy szumi jak w ulu. Dziennikarze ze wszystkich niemal krajów własnymi komentarzami zastępują brak informacji. Uderza znaczna liczba dziennikarzy z Zachodnich Niemiec, którzy tłumnie przybyli do Genewy. Jeżeli na poprzednich konferencjach genewskich dominowali liczni wo dziennikarze anglosascy, to obecnie ich priorytet może być zagrożony.

W sobotę przybywają ministrowie, którzy zatwierdzą prace przygotowawcze sekretariatu konferencji oraz tryb informowania opinii publicznej o przebiegu narad.

W kuluarach domu prasy panuje przekonanie, że ministrowie spraw zagranicznych utworzą drogę do konferencji na szczycie. Jednakże ministrowie zachodni nie opracowali jeszcze swych projektów.

Spór o formę stołu

WASZYNGTON (PAP)

W związku z przygotowaniem do genewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych wielkiej czwórki waszyngtoński korespondent Agencji Reutera pisze o dyskusjach proceduralnych dotyczących formy stołu, przy którym toczyły się będą obrady. Okrągły czy prostokątny? — I w tej sprawie istnieje rozbieżność poglądów. Związek Radziecki jest za okrągłym stołem, państwa zachodnie, które chcą ograniczyć konferencję tylko do czterech wielkich mocarstw, głoszą za prostokątnym.



Niezwykły pochód protestacyjny w Londynie — 5 tancerek — specjalistek od strip-teasu protestuje przeciwko zamierzonemu zatrudnieniu ich jako modelek do filmów nudystycznych. Hasło centralne głosi: „Precz z nudyzmem i z dużymi dekoltami.”

Fot. — CAF

Polecamy na niedzielę

W „TYGODNIKU ZACHODNIM”:

— Ci po „Kolumbach” — Bohdana Czarnockiego — Rodzice? — Ryszarda Lisowskiego

W „POLITYCE”:

— Dwa razy Chjenoplast — Stefana Arskiego — „Kłopotliwy megalomani” — Zygmunta Sawickiego — Zaczarowane koło — Romana Rutkowskiego

W „ŻYCIU LITERACKIM”:

— Kino dla niewiernej Tomasza — Leokadii Kaluskiej — Z pamiętnika Antoniego Fertnera

W „ZEGŁADZIE KULTURALNYM”:

— Nowa społeczność — Zbigniewa Sochy — Rozbrat z mitologią — Edmunda Osmańczyka

W „NOWEJ KULTURZE”:

— Na przykład „Wielki Tydzień” — Stefana Żółkiewskiego — Państwo dobrotytu czy państwo monopolu — Stanisława Ehrlicha.

Sukces „Kanału” w Genewie

GENEWA (PAP)

Wyświetlany tu ostatnio film „Kanał” cieszył się ogromnym powodzeniem i wywołał wręcz entuzjastyczną ocenę prasy i szczególne zainteresowanie publiczności. W najbliższym czasie film ten wejdzie na ekrany stolicy Szwajcarii — Berna.

Otwarcie międzynarodowych targów w USA

NOWY JORK (PAP)

W piątek nastąpiło w Nowym Jorku otwarcie międzynarodowych targów, w których biorą udział 63 kraje świata. Wśród wystawców europejskich znajdują się także Polska i Czechosłowacja.

Rozwój gospodarczy ZSRR niepokoi rząd USA

NOWY JORK (PAP)

Przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych — Fulbright wygłosił przemówienie na uniwersytecie Columbia, które jest wyrazem za niepokojenia, jakie opanowało koła rządzące USA w związku z sukcesami gospodarczymi ZSRR.

Dane statystyczne o rozwoju gospodarczym Związku Radzieckiego — powiedział Fulbright — wywołują poważne zaniepokojenie zwłaszcza gdy porównuje się je z sytuacją ekonomiczną USA. Wzrost radzieckiego przemysłu w ostatnim okresie dwa i pół raza przewyższył tempo rozwoju w Stanach Zjednoczonych.

Nawiązując do planów ZSRR przysięgnięcia w 1970 r. Stanów Zjednoczonych w dziedzinie produkcji na głowę ludności Fulbright podkreślił, że jest to „zupełnie realna groźba”.

Pracownicy poszukiwani

Centralne Biuro Konstruktoryjne Przemysłu Tabacznego w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 231/239 poszukuje kwalifikowanej maszynistki oraz **szprytaczek biurowych**. Zgłoszenia w Dziale Kadr, pokój 205 K3405

Prawnika, ekonomistę, rewidenta księgowego oraz **mechanika** do obsługi smółotaczarki zatrudni zaraz **Wydział Gospodarki Komunalnej Prezydium Rady Narodowej m. Poznania**. Zgłoszenia osobiste lub pisemne należy kierować pod adresem Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, ul. Czerwonej Armii 80/82, pokój 302. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K3013

Spółdzielnia Pracy „Ochrona Obiektów” w Poznaniu przyjmie do pracy zaraz **strażników**, w tym również **pewną ilość rencistów** na niepełny wymiar godzin. Podjęcie pracy na powyższych warunkach nie powoduje wstrzymania renty w całości, ani też w części. Strażnicy po okresie próbnym otrzymują odzież ochronną. Zgłoszenia do pracy na teren miasta Poznania przyjmują Oddziały Terenowe w Poznaniu, przy ul. Szamarskiego 8 i Chelmońskiego 21, na teren powiatu poznańskiego, przy ul. Dąbrowskiego 105. K3294

Praca	Kupno
Kobiety do pracy potrzebne w godzinach dowolnych. Ogrodnictwo Poznań-Wydmy, Perzycy 76 dojazd autobusem z Krzeszowskiego. 17707g	Dywan perski — kupię. Zgłoszenia pisemne: „71649”, PAR, Warszawa, Poznańska 38. K3372

Pomoc domowa potrzebna na 3 tygodnie w miesiacu maju. Zgłoszenia: Poznań, Garbary 43 m. 9, w godz. popołudniowych. 17399g

Pomoc domowa na stałe potrzebna zaraz. Poznań, Mickiewicza 29 m. 4. 17520g

2 dziewczyny potrzebne do prac w ogrodnictwie zaraz. Mieszkanie i utrzymanie. Witkowski, Poznań-Górczyn, Fort 8a, przy Raszynskiej. 17331g

Pomoc domowa potrzebna w Poznaniu, Czerwonej Armii 37 (sklep konfekcyjny w bramie). 17713g

Potrzebny jest uczeń. Piekarnia - Ciastkarnia. Poznań, Garbary 65. 17749g

Gospośia wżgl pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Zupańskiego 2a m. 25. 17787g

Anglik (Angielka) celem konwersacji poszukiwany. Poznań, Dworcowa 14 m. 8, tel. 846-41. 17338g

Gospośia lub pomoc domowa potrzebna zaraz. Wynagrodzenie bardzo dobre. Poznań, ul. Zakret 6 m. 1 (Ostroroga). 17849g

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, Swierczewskiego 1 m. 8. 17857g

Szifierz młody potrzebny „Galwanizacja”. Poznań, Czerwonej Armii 28. 17901g

Pomoc domowa na stałą posadę potrzebna. Wynagrodzenie b. dobre. Zgłoszenia: Czerwonej Armii 28 m. 7, II ptr., front. 17905g

Przyjmę uczniów malarstwa. Jerzy Kaczor, Poznań, Garbary 33 m. 24. 17952g

Cieladników malarstwa przyjmie Poznań-Roosevelta 10 m. 6 (wejście boczne, od godz. 17). 17960g

Gospośia samodzielną do dwójga osób z 8-letnim dzieckiem na bardzo dobrych warunkach przyjmie zaraz. Zgłoszenia: Poznań, ul. Miła 17 m. 1. 17991g

Prochowiec oddam do szycia w dom. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 18165g.

Gospośię do prac domo-gospodarszych (do 1-osoby) na leśniczówkę przyjmie zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 18182g.

Opiekunka do 1-rocznego dziecka rta kilka godzin dziennie potrzebna. Poznań, Stawickiego 21/33 m. 5, między 17-19. 18336g

Nauka
Taniec uczyć (rock, samba, rumba). Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 17066g

+
Dnia 8 maja 1959 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 44, mój najdroższy mąż, nasz ukochany zięć, brat, wujek i szwagier, śp.

Stanisław Pietrzak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała, ul. Błuszczowa (Dębica).
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINA
18363g

+
Dnia 7 maja 1959 r. zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 67, nasz brat, stryjek i wujek, śp.

Stefan Zielewicz
emeryt PKP.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kościoła cmentarnej na Górczynie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Jarochowskiego 49, Sokolniki Wielkie, Mokrzy, Warszawa, Wolsztyn. 18312g

+
Dnia 8 maja 1959 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 44, mój najdroższy mąż, nasz ukochany zięć, brat, wujek i szwagier, śp.

Ludomira Frezera
odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godz. 8,30 w kościele O.O. Dominikanów przy ul. Stalingradzkiej. 18161g

+
Dnia 7 maja 1959 r. zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 67, nasz brat, stryjek i wujek, śp.

Stefan Zielewicz
emeryt PKP.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kościoła cmentarnej na Górczynie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Jarochowskiego 49, Sokolniki Wielkie, Mokrzy, Warszawa, Wolsztyn. 18312g

+
Dnia 8 maja 1959 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 44, mój najdroższy mąż, nasz ukochany zięć, brat, wujek i szwagier, śp.

Stanisław Pietrzak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała, ul. Błuszczowa (Dębica).
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINA
18363g

+
Dnia 7 maja 1959 r. zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 67, nasz brat, stryjek i wujek, śp.

Stefan Zielewicz
emeryt PKP.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kościoła cmentarnej na Górczynie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Jarochowskiego 49, Sokolniki Wielkie, Mokrzy, Warszawa, Wolsztyn. 18312g

+
Dnia 8 maja 1959 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 44, mój najdroższy mąż, nasz ukochany zięć, brat, wujek i szwagier, śp.

Stanisław Pietrzak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała, ul. Błuszczowa (Dębica).
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINA
18363g

+
Dnia 7 maja 1959 r. zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 67, nasz brat, stryjek i wujek, śp.

Stefan Zielewicz
emeryt PKP.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kościoła cmentarnej na Górczynie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Jarochowskiego 49, Sokolniki Wielkie, Mokrzy, Warszawa, Wolsztyn. 18312g

+
Dnia 8 maja 1959 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 44, mój najdroższy mąż, nasz ukochany zięć, brat, wujek i szwagier, śp.

Stanisław Pietrzak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała, ul. Błuszczowa (Dębica).
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINA
18363g

+
Dnia 7 maja 1959 r. zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 67, nasz brat, stryjek i wujek, śp.

Stefan Zielewicz
emeryt PKP.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kościoła cmentarnej na Górczynie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Jarochowskiego 49, Sokolniki Wielkie, Mokrzy, Warszawa, Wolsztyn. 18312g

+
Dnia 8 maja 1959 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 44, mój najdroższy mąż, nasz ukochany zięć, brat, wujek i szwagier, śp.

Stanisław Pietrzak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała, ul. Błuszczowa (Dębica).
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINA
18363g

+
Dnia 7 maja 1959 r. zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 67, nasz brat, stryjek i wujek, śp.

Stefan Zielewicz
emeryt PKP.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kościoła cmentarnej na Górczynie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Jarochowskiego 49, Sokolniki Wielkie, Mokrzy, Warszawa, Wolsztyn. 18312g

+
Dnia 8 maja 1959 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 44, mój najdroższy mąż, nasz ukochany zięć, brat, wujek i szwagier, śp.

Stanisław Pietrzak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała, ul. Błuszczowa (Dębica).
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINA
18363g

+
Dnia 7 maja 1959 r. zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 67, nasz brat, stryjek i wujek, śp.

Stefan Zielewicz
emeryt PKP.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kościoła cmentarnej na Górczynie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Jarochowskiego 49, Sokolniki Wielkie, Mokrzy, Warszawa, Wolsztyn. 18312g

+
Dnia 8 maja 1959 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 44, mój najdroższy mąż, nasz ukochany zięć, brat, wujek i szwagier, śp.

Stanisław Pietrzak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała, ul. Błuszczowa (Dębica).
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINA
18363g

+
Dnia 7 maja 1959 r. zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 67, nasz brat, stryjek i wujek, śp.

Stefan Zielewicz
emeryt PKP.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kościoła cmentarnej na Górczynie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Jarochowskiego 49, Sokolniki Wielkie, Mokrzy, Warszawa, Wolsztyn. 18312g

+
Dnia 8 maja 1959 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 44, mój najdroższy mąż, nasz ukochany zięć, brat, wujek i szwagier, śp.

Stanisław Pietrzak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała, ul. Błuszczowa (Dębica).
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINA
18363g

+
Dnia 7 maja 1959 r. zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 67, nasz brat, stryjek i wujek, śp.

Stefan Zielewicz
emeryt PKP.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kościoła cmentarnej na Górczynie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Jarochowskiego 49, Sokolniki Wielkie, Mokrzy, Warszawa, Wolsztyn. 18312g

+
Dnia 8 maja 1959 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 44, mój najdroższy mąż, nasz ukochany zięć, brat, wujek i szwagier, śp.

Stanisław Pietrzak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała, ul. Błuszczowa (Dębica).
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINA
18363g

+
Dnia 7 maja 1959 r. zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 67, nasz brat, stryjek i wujek, śp.

Stefan Zielewicz
emeryt PKP.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kościoła cmentarnej na Górczynie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Jarochowskiego 49, Sokolniki Wielkie, Mokrzy, Warszawa, Wolsztyn. 18312g

+
Dnia 8 maja 1959 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 44, mój najdroższy mąż, nasz ukochany zięć, brat, wujek i szwagier, śp.

Stanisław Pietrzak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała, ul. Błuszczowa (Dębica).
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINA
18363g

+
Dnia 7 maja 1959 r. zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 67, nasz brat, stryjek i wujek, śp.

Stefan Zielewicz
emeryt PKP.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kościoła cmentarnej na Górczynie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Jarochowskiego 49, Sokolniki Wielkie, Mokrzy, Warszawa, Wolsztyn. 18312g

+
Dnia 8 maja 1959 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 44, mój najdroższy mąż, nasz ukochany zięć, brat, wujek i szwagier, śp.

Stanisław Pietrzak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała, ul. Błuszczowa (Dębica).
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINA
18363g

+
Dnia 7 maja 1959 r. zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 67, nasz brat, stryjek i wujek, śp.

Stefan Zielewicz
emeryt PKP.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kościoła cmentarnej na Górczynie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Jarochowskiego 49, Sokolniki Wielkie, Mokrzy, Warszawa, Wolsztyn. 18312g

+
Dnia 8 maja 1959 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 44, mój najdroższy mąż, nasz ukochany zięć, brat, wujek i szwagier, śp.

Stanisław Pietrzak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała, ul. Błuszczowa (Dębica).
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINA
18363g

+
Dnia 7 maja 1959 r. zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 67, nasz brat, stryjek i wujek, śp.

Stefan Zielewicz
emeryt PKP.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kościoła cmentarnej na Górczynie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Jarochowskiego 49, Sokolniki Wielkie, Mokrzy, Warszawa, Wolsztyn. 18312g

+
Dnia 8 maja 1959 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 44, mój najdroższy mąż, nasz ukochany zięć, brat, wujek i szwagier, śp.

Stanisław Pietrzak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała, ul. Błuszczowa (Dębica).
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINA
18363g

+
Dnia 7 maja 1959 r. zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 67, nasz brat, stryjek i wujek, śp.

Stefan Zielewicz
emeryt PKP.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kościoła cmentarnej na Górczynie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Jarochowskiego 49, Sokolniki Wielkie, Mokrzy, Warszawa, Wolsztyn. 18312g

+
Dnia 8 maja 1959 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 44, mój najdroższy mąż, nasz ukochany zięć, brat, wujek i szwagier, śp.

Stanisław Pietrzak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała, ul. Błuszczowa (Dębica).
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINA
18363g

+
Dnia 7 maja 1959 r. zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 67, nasz brat, stryjek i wujek, śp.

Stefan Zielewicz
emeryt PKP.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kościoła cmentarnej na Górczynie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Jarochowskiego 49, Sokolniki Wielkie, Mokrzy, Warszawa, Wolsztyn. 18312g

+
Dnia 8 maja 1959 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 44, mój najdroższy mąż, nasz ukochany zięć, brat, wujek i szwagier, śp.

Stanisław Pietrzak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała, ul. Błuszczowa (Dębica).
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINA
18363g

+
Dnia 7 maja 1959 r. zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 67, nasz brat, stryjek i wujek, śp.

Stefan Zielewicz
emeryt PKP.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kościoła cmentarnej na Górczynie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Jarochowskiego 49, Sokolniki Wielkie, Mokrzy, Warszawa, Wolsztyn. 18312g

+
Dnia 8 maja 1959 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 44, mój najdroższy mąż, nasz ukochany zięć, brat, wujek i szwagier, śp.

Stanisław Pietrzak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała, ul. Błuszczowa (Dębica).
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINA
18363g

+
Dnia 7 maja 1959 r. zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 67, nasz brat, stryjek i wujek, śp.

Stefan Zielewicz
emeryt PKP.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kościoła cmentarnej na Górczynie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Jarochowskiego 49, Sokolniki Wielkie, Mokrzy, Warszawa, Wolsztyn. 18312g

+
Dnia 8 maja 1959 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 44, mój najdroższy mąż, nasz ukochany zięć, brat, wujek i szwagier, śp.

Stanisław Pietrzak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała, ul. Błuszczowa (Dębica).
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINA
18363g

+
Dnia 7 maja 1959 r. zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 67, nasz brat, stryjek i wujek, śp.

Stefan Zielewicz
emeryt PKP.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kościoła cmentarnej na Górczynie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Jarochowskiego 49, Sokolniki Wielkie, Mokrzy, Warszawa, Wolsztyn. 18312g

+
Dnia 8 maja 1959 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 44, mój najdroższy mąż, nasz ukochany zięć, brat, wujek i szwagier, śp.

Stanisław Pietrzak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała, ul. Błuszczowa (Dębica).
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINA
18363g

+
Dnia 7 maja 1959 r. zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 67, nasz brat, stryjek i wujek, śp.

Stefan Zielewicz
emeryt PKP.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kościoła cmentarnej na Górczynie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Jarochowskiego 49, Sokolniki Wielkie, Mokrzy, Warszawa, Wolsztyn. 18312g

+
Dnia 8 maja 1959 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 44, mój najdroższy mąż, nasz ukochany zięć, brat, wujek i szwagier, śp.

Stanisław Pietrzak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała, ul. Błuszczowa (Dębica).
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINA
18363g

+
Dnia 7 maja 1959 r. zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 67, nasz brat, stryjek i wujek, śp.

Stefan Zielewicz
emeryt PKP.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kościoła cmentarnej na Górczynie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Jarochowskiego 49, Sokolniki Wielkie, Mokrzy, Warszawa, Wolsztyn. 18312g

+
Dnia 8 maja 1959 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 44, mój najdroższy mąż, nasz ukochany zięć, brat, wujek i szwagier, śp.

Stanisław Pietrzak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała, ul. Błuszczowa (Dębica).
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINA
18363g

Czas skończyć z dyskryminacją

Dośrodkowanie z prawego skrzydła było idealne. Pracy łącznik przygotował się do zabójczego volley'a, jednak piłka zesłała mu z nogi i zamiast w kierunku bramki — poszybowała w przestworza. Gwizdy, śmiechy i okrzyki: — Z takimi strzałami do pegeerul...

Któż z nas nie zna tego zjawiska? Chyba każdy słyszał, że takie rady — do pegeerul! — niejednokrotnie dają się ludziorom, którzy coś spartaczyli. Obojętnie czy działo się to na boisku, czy też w zakładzie pracy, na ulicy, w szkole... Krótko mówiąc ugruntuowało się w pewnych środowiskach społecznych przekonanie, że PGR-y stanowią synonim niefachowości i partactwa. Co za tym idzie, pracownicy państwowych gospodarstw rolnych często spotykają się z kpinkami i lekceważeniem. Tu i ówdzie na wsi następuje izolacja pracowników PGR od właścicieli gospodarstw. W pow. trzciańskim, i nie tylko tam, w wielu ośrodkach młodzież pegeerowska została odseparowana od reszty młodych. Uwidacznia to się m. in. w działalności kulturalno-oświatowej prowadzonej przez kółka ZMW.

Przyczyny dyskryminacji — bo tak trzeba nazwać ten stan rzeczy — są złożone. Niewątpliwie źródłem tego zjawiska należy szukać w latach międzywojennych. Już wtedy robotnicy rolni byli uważani za coś

gorszego. Nawet biedny, ale posiadający pięć własnej ziemi rolnik patrzył na nich z góry. Takie mniemanie przetrwało do naszych czasów. Ba, zostało nawet utrwalone w latach niedawno minionych kiedy to PGR-y planowały milionowe deficyty, co rzecz jasna nie mogło podnieść ich autorytetu. Dziś, choć wiele się w państwowych gospodarstwach zmieniło, pracownicy tych placówek zbierają gorzkie owoce zrodzone w ubiegłych latach.

Problem — jak się rzekło — jest złożony. Nie da się go rozwiązać na poczekaniu i w drodze administracyjnych zarządzeń. Wydaje się, że rzeczą najważniejszą jest postawa samych pracowników PGR-ów. Przecież właśnie ich umiejętności, gospodarność, rzetelność stanowią kontrargumenty na niesłuszne i krzywdzące potępienie w czambuł pegeerowców. Zrozumiałe, że to nie wszystko. Organizacje młodzieżowe ZMW i ZMS mają wdzierać pole do popisu. Mogą bowiem w toku działalności kulturalno-oświatowej zadążyć do zniesienia separacji młodzieży PGR-owskiej. Czy to możliwe? Jak najbardziej. Dobry początek w pow. Trzciańskim zrobił Wieleń, gdzie w pracy zespołowej artystycznych bierze udział cała młodzież. Zarówno „indywidualni” jak i PGR-owcy... (ak)

10 LAT TEMU w Głosie

Zakończył się wyścig kolarski Praga — Warszawa. W ostatnim etapie zwyciężył Pietraszewski, — 5: 05,55, przed Hanusem (CSR), — 5: 05,57, Salię — 5: 06,36, Bohdanem (CSR) — 5: 07,01, i Ve selym (CSR) — 5: 16,20. W ostatecznej klasyfikacji zwyciężyła Francja II — 110; 13,31 przed Polską I — 110; 16,57 i Czechosłowacją I — 110; 25,59.

Ostatnio inż. Marian Spychalski mianowany został ministrem odbudowy. W związku z tym poinformował przedstawicieli prasy o nowych formach organizacyjnych w budownictwie. Ministerstwo Budownictwa będzie główną i jedyną władzą w dziedzinie budowlanej i architektonicznej.

W tych dniach objął urządowanie nowy wicewojewoda poznański mgr. Edward Bertold.

Do 8 maja włącznie Międzynarodowe Targi Poznańskie, które rozpoczęły się 23 kwietnia, odwiedziło ponad 900 tysięcy osób. Rekord frekwencji padł w niedzielę 8 maja, kiedy to przez tereny targowe przewinęło się około 200 tys. osób. Tłok tego dnia w całym mieście był potworny. Zdobyć miejsca w restauracjach było nie lada problemem.

Sport

Kto pojedzie do Lucerny?

Co drugi dzień odbywają się w Lucernie walki sparringowe na zgrupowaniu naszych pięściarzy w Wiedniu, przed mistrzostwami Europy.

Jak wynika z wypowiedzi kierownika obozu z kapitanem PZB Cendrowskim na czele, większość reprezentantów na mistrzostwa Europy w Lucernie jest już w znosnej formie. Najlepiej prezentują się w tej chwili Kukier i Paździor. Kukier jest nadal naszą najlepszą „muchą”. Do formy powraca Walasek. Trener Stamm zadowolony jest z postępów Pietrzykowskiego, który miał poważne zaległości.

Trudno w tej chwili odpowiedzieć na pytanie, kto pojedzie do Lucerny. Wszystkie wskazują jednak na to, że Kukier, Paździor, Drogosz, Walasek i Pietrzykowski mają paszporty do Szwajcarii prawie... w kieszeni. Pozostałych zawodników należy szukać wśród Gutmana, Adamskiego, Niedzwiedzkiego, Ochmana, Guzńskiego, Dampca II, Jędrzejewskiego i Grzelaka.

Ostateczny skład zostanie ustalony 15 bm. Będziemy dysponowali najsilniejszym zespołem, jaki nas obecnie stać — powołamy do sparringowych walk kpt. związkowy.

Ponadto nasi młodzi pięściarze przygotowują się do walk drużyn B lub młodzieżowych z NRD i Włochami.

Z wyścigu B-P-W

Na 6 etapie kolarze przejeżdżają przez Pilzno — miasto słynące z browarów. Miejscowi piwowarzy wyszli na ulice miasta z kufkami pełnymi piwa pozdrawiając kolarzy. A że dzień był słoneczny i niejednemu z zawodników zaszczyliło gardło, kolarze patrzyli lakośnie na pilzneńskie piwo.

Zwycięzca praskiego etapu Belg Rober Vindevogel, mimo że debiutuje na trasie Wyścigu Pokoju należy do doświadczonych kolarzy. Ma on za sobą takie sukcesy jak zwycięstwo w wyścigu przez 9 prowincji belgijskich. Połowa Tytułu Mistrza Armii swego kraju i zaliczany jest do najlepszych kolarzy Belgii. Vindevogel jest kolarzem niezależnym.

Po wyniki telefonuj 03

Za przykładem większych miast urząd pocztowy w Lesznie wprowadził ostatnio miłą innowację. W każdą niedzielę i święto w godzinach wieczornych można dowiedzieć się w informacji pod numerem 03 nie tylko wyników cięgnięcia „Koziołków” i „Totolotki” lecz również rezultatów osiągniętych w danym dniu przez zawodników Unii, III ligowych kolarzy Polonii, i in. nie tylko na własnym terenie lecz i na obcych boiskach. Inicjatywa godna pochwały.

— 170 —

— Słusznie, kuzynko. Wróćmy na korytarz i stamtąd wejdźmy do sypialni pana Królika, który zaiste przybył tu na swą zgubę — opłakiwał go Edward.

Ażby wrócić stąd na korytarz, wszyscy za przykładem Talluli skierowali się ku drzwiom, które wiodły z balkonu do środkowego pokoju, dawniej zajmowanego przez Aurelię Curr, zmarłą nagle wśród tak podejrzanych okoliczności. Niefortunny stróż nocny Ernesto Bombacci nadal nie dawał znaku życia i nie zatroszczył się o niego nikt z odchodzących z balkonu, ... oprócz swego Jonasza.

— A co z nim zrobić, panie Curr? — zapytał pracodawcę.

— Z tym strzelającym wariatem, który mi tu poluje na kark śniaga? Długo tolerowałem go na swej plantacji, lecz dziś przebrała się miarka! Czy zdechł czy nie zdechł, wyrzuć mi jak najdalej stąd to ścierwo! — zawarczał milioner i w geizerowym wybuchu swego ławowego gniewu kopnął bezwładnie leżącego szaleńca.

W następstwie tego kopniaka Ernesto Bombacci jęknął i zabelkotał coś, ale tego Jakub Curr już nie dosłyszał, bo wybiegł z balkonu, skoro tylko ułżył sobie tym kopniakiem. Za to Jonasz zabrał się z zapalem do cucenia zemdlonego i obmacywania jego głowy, na której wyczuł pokątny guz pod gestwiną włosów przypominającą fryzurę Papuasów.

— Skoro jęczysz, bracie, to chwala Bogu żyjesz! — powtarzał.

Natomiast na stuprocentowego nieboszczyka wyglądała postać na łożku, kiedy domownicy z Tallulą na czele wkroczyli do pokoju, który zajmował Rafał Królik. Bo pomijając już czerwone plamy na pościeli i kałuże pod łożkiem, dotknięcie zakrytej na poduszce wypukłości wywołało takie chrząsty i szelesty, jak gdyby czerp czaśki został uderzeniem śrutu rozbity, potraśkany na drobne skorupy! Tak orzekła Tallula, a kiedy delikatnie odchyliła skraj owej zasłony, stojąca nieco dalej Ariana uczciła Rafała niezwykłym komplemtem: (C. d. n.)

Wieści z Kalisza

W planach inwestycyjnych przy szłego roku zostały także uwzględnione kaliskie Zakłady Mięsne. Nowoczesny pawilon do produkcji szynki-konserw i wytwórnia wędlin rozpoczyna pracę w 1962 r. W latach 1962—1965 będzie się budowało jedną z najnowocześniejszych w kraju wędliniarni.

Rejonowa Spółdzielnia Ogrodnicza w Kaliszu uruchomiła przy ul. Śródmiejskiej sklep z warzywami i owocami.

Ostatnie posiedzenie Tow. Przyjaciół Dzieci było poświęcone sprawie dzieci upośledzonych i maltretowanych przez rodziców — nałogowych pijaków. Kaliski Oddział TPD postanowił uruchomić poradnię społeczno-wychowawczą dla trudnych dzieci. Niestety, na zebraniu zabrakło przedstawicieli Prokuratury, Ligi Kobiet i Służby Zdrowia.

Z nowym rokiem szkolnym zostanie otwarta w Kaliszu Zasadnicza Szkoła Krawiecka przy Zasadniczej Szkole Gospodarczej.

Wydział Gospodarki Komunalnej Prezydium MRN zaczął starania o przyjęcie terenów opuszczonych na rzecz Skarbu Państwa. Domki liczące do 10 izb zostaną sprzedane.

Maj	Imieniny
niedziela 10	Antoniego
poniedz. 11	Słońce:
	wsch: g. 3.51
	zach: g. 19.14

Teatry

W POZNANIU — JUTRO: MARCINEK — g. 11 „Kropka — kreska i Agnieszka; pozostałe — nieczynne; W TERENIE DZIŚ: KALISZ — „Maria Stuart”; PLESZEW — „Taka miłość”; TUREK — „Mał pognębiony”.

Kina

Niedziela i poniedziałek KALISZ — Syrena — niedz. „Śledztwo” (radz. 14 i); poniedz. „Bohaterowie są zmęczeni” (francuski 18 i); Stylowe — „Zbuntowana” (ang. 14 i); Wolność — niedz. „Uwodziciel” (weg. 12 i); poniedz. „Nie koniec na tym” (czeski 14 i); Gniezno — Polonia — „Opowieści Hoffmanna” (ang. 12 i); Lech — „Zakazany owoc” (franc. 18 i); OSTROW — Roma — niedz. — „Gdzie jest prof. Hamilton” (hiszp. 14 i); poniedz. — „Zaproszenie do tancerki” (USA 12 i); Słońce — „Minuta zwierzeń” (franc. 18 i); LESZNO — Panorama — niedz. „Intruz” — (USA 14 i); poniedz. — „Gość z zaświatów” (franc. 18 i); Pila — Iskra — niedz. „Pan Anatol szuka miliona” (polski 16 i); poniedz. — „Portier z Łazurowego Wybrzeża” (franc. 18 i).

Radio

PROGRAM I PONIEDZIAŁEK 15.30 — u przyjaciół; 16.05 — fel. na tematy międzynarod.; 16.15 — gra zesp. J. Wasiaka; 16.35 — Spiewamy pieśni i piosenki; 17.05 — „Uszlachetnienie na pniu” — pog.; 17.15 — kurs jęz. ang.; 18.10 — „Jaskółki” — wiersze; 18.05 — gra Sekstet PR; 19.26 — wiad. sport.; 19.30 — Klub 6-ciu — „W hotelu Alhamki”; 19.55 — gra zespół jazzowy; 20.15 — do tańca gra zesp.

Dziś w Santoku odbywają się wielkie uroczystości z okazji Tygodnia Ziemi Zachodnich. Miejscowość ta ma szczególne prawo do tego, tu przecież niejednemu raz wzięły się losy kraju Polan we wczesnym średniowieczu. Tu władcy polscy na bagnach przy ujściu Noteci do Warty utrzymywali gród ze zbrojną załogą przeciwko napierającym z północy Pomorcom i przeciwko margrabiom brandenburskim. Kto miał w ręku Santok był panem sytuacji. Dla władców polskich był to klucz do Pomorza i do Ziemi Lubuskiej.

Dziś po twierdzy polskiej pozostały tylko reliktów zachowane w szczytkach wałów i nasypu na zawarczańskim terenie, gdzie drobiazgowo badania przeprowadzają archeolodzy.

Od strony północnej tuż naprzeciw polskiego grodu Niemcy pobudowali swoją twierdzę i to tak blisko, iż według ówczesnych kronikarzy było słychać w jednym zamku, co dzieje się w drugim. Na pamiątkę tego grodu władze hitlerowskie wystawiły na wzgórz basztę. Projektodawcy pomnika „Drang nach Osten” nie przewidywali jednak tego, iż podstępem i mieczem wydarte nam ziemie wrócić do Macierzy.

Na zdjęciu widok na dzisiejszy Santok. Wieś ta ciągnie się wąskim pasem tuż nad Wartą u stóp nadbrzeżnych wzgórz. Z lewej strony most prowadzi przez Notec. Po drugiej stronie Warty znajdował się polski średniowieczny zamek. (p) Fot. K. Przychodźki

Narodziny z fanarami i cichy pogrzeb...

Przed kilkoma laty przy utworze fanfar i biciu werbli powstał „Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Gnieźnieńskiej”. Towarzystwo miało ambitne „Mazowsza” czy „Śląska” i nasz słomiany zapat. Dziś z całego Zespołu

pozostało tylko sekcja tańca, reszta się rozleciała. Włożono dużo wysiłku organizacyjnego i materialnego i to wszystko na próżno.

Zdaje się nam, że mimo trudności obiektywnych, okresowego braku sali do ćwiczeń, nie było podstaw do rozwiązania zespołu, chyba że członkowie chóru z powodów raczej subiektywnych i braku śpiewającego przywiązania sami się jako zespół zlikwidowali. Może na ten temat i na to pytanie odpowiedzą najbardziej zainteresowani? W każdym razie trochę trzeba się wstydić że 40-tys. Gniezno, miasto o dużym procencie zdolnej młodzieży, nie dorobiło się trwałego zespołu śpiewaczego! (w)

jazzowy Karel'a Krutgartnera; 20.40 — „Z miast godzina 18.05”; 21.05 — pięć minut o wychowaniu; 21.10 — odtworzenie koncertu „ymf.”; 21.35 — fel. literacki; 22.47 — serenady i kolysanki; Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 17.30, 19, 21 i 23.

PROGRAM II (Poznań) PONIEDZIAŁEK

15.30 — dla dzieci starszych; 16 — swojskie melodie; 16.20 aud. świetlicowa; 16.45 — w pracowniach naukowych; 17.05 — muz. baletowa P. Czajkowskiego; 17.35 — słuchacze piszą — my odpowiadamy; 17.45 — niedzielne rewanże sportowe; 17.50 — piosenki pozn. kompozytorów; 18.05 — obrachunki kulturalne; 18.25 aud. aktualna; 19 — co się wam najbardziej podoba w tej audycji; 19.30 — Toccaty fortep.; 19.50 — 10 minut muz. tan.; 20.27 — kronika sport.; 20.40 — „Merkury” — słuch.; 22.05 — rozmowa z prof. Z. Wyrozemskim; 22.20 — muz. tan.; 22.50 — Wolna Trybuna Literacka; 22.05 — odtworzenie I części recytalu rumuńskiego; 23.35 — mel. na dobranoc; Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.30, 18.35, 20, 22 i 23.50.

Telewizja

18.40 — „Jeszcze jeden milioner”; 19 — dziennik; 19.15 — film krótkometr.; 19.30 — „Eureka”; 20 — film krótkometr.; 20.15 — Teatr Telewizji „Akcja Węga”; 21.15 — dziennik.

Odpowiadamy

Joanna Klups — Ostrow. Kilimyski weiniane i wigoniowe oraz pszczyły weiniane na pewno kupi Pani w Wielkopolskiej Spółdzielni Przem. Ludowego i Artystycznego Poznań, ul. Woźna 13. Tam też otrzyma Pani tkaniny dekoracyjne. (2761)

St. Mikołajczak — Rogalin. List Pana przekazałmy naukowcom. Prawdopodobnie zainteresują się tym bliżej. Nam, jako gazecie codziennej, materiały takie nie są potrzebne. Przesyłamy pozdrowienia. (2892)

ANTONI MARCZYŃSKI tam gdzie szalał

— Przydałby mi się teraz flashlight — rzekła „skautka” Tallula.

— Mam to przy sobie — przypomniał sobie zamyślony Edward, wyjmując z kieszeni szlafroka okrągłą amerykańską latarkę elektryczną.

Kiedy stożek jej białego światła skierował w głąb pokoju, w stronę łożka „zbombardowanego” strzałami z dubeltówki, kobiety wydały okrzyk zgrozy. Bowiem od białego tła Rafałowej poduszki odcinała się wyraźnie okrągła czerwona plama, duża, większa, niż zajmująca jej środek wypukłość w kształcie głowy ludzkiej. Pagóreczek ten był nakryty prześcieradłem, które tam na wylot przesłaniał.

— Posoka — określił tę ciec Edward Byrnes. Strzał w twarz z tak bliska powinien być śmiertelny. Ale jeśli nawet jakimś cudem nasz gość ma przeżyć tę straszną ranę, trzeba by natychmiast zawiadomić policję, gdyż...

— Najpierw doktora Drumana — wtrącił Jakub, acz mniej apodyktycznie niż zazwyczaj. Na skutek pogroźek porywaczy unikał na kontakcie z policją, lecz po tym, co zaszło teraz, musiał ją wezwać i sam nie wiedział, czemu grał na zwłokę. Lekarz/zawsze pilniejszy, niż łapacz. I potrzebniejszy choćby do zatamowania upływu krwi, a tam krew jeszcze kapie z łożka na podłogę, widzicie?

— Ja także potrafię zatamować krew — sądziła Tallula. — Tylko waham się wejść tam oknem, w którym może są odciski palców potrzebne do śledztwa.

Głos Wielkopolski

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (różne wszystkie działy); dział informacji: 659-39; informacje dla czytelników 657-18, dział łączności 657-18; sekretarz redakcji: 618-85; redaktor naczelny: 637-76; drukarnia (nocny): 629-52. Redaktor naczelny przyjmuje w srody i piatki w godz. 12-14. Sekretarz redakcji przyjmuje w srody i piatki w godz. 12-14. Biuro ogłoszeń: Poznań, ul. Św. Wacława 10. Za działy ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Dla przyjaciół i znajomych za granicą można zaproszonym nasze pismo odciskać abonament i przysyłać za granicą: kwartalnie 52 zł, półrocznie 105 zł, rocznie 210 zł. Opłatę należy wnieść na PKO nr 1-6-100024 w Warszawie podając adres pod który ma być wysłane nasze pismo. Informacji w tej sprawie udziela PKWZ „RUCH” w Warszawie ul. Włczyńska 49 tel. 849-98. Zamówienia i prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i filie pocztowe do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres, na który dokonywana jest prenumerata. Zdektualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Rolnictwa Prasy i Wydawnictw „Ruch”, Warszawa, ul. Srebrna nr 12. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kaszuba w Poznaniu F-10.